

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 września 2018 r. sygn. akt III C 301/17 w sprawie z powództwa R. P. przeciwko J. K. Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu, uznając, że nie zachodzi w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego komornika.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w zakresie oddalającym powództwo, podnosząc, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem nie rozpatrzył sedna sprawy w postaci nienależnego doliczenia do podstawy długu kosztów egzekucji komorniczej, której komornik nie prowadził, bo spadkobierca zapłacił dług w całości.

Zdaniem powoda działania Sądu miały na celu ochronę pozwanego przed koniecznością zwrotu należności powoda, które pozwany niesłusznie naliczył tytułem kosztów egzekucyjnych. Apelujący podnosi również niesłuszne naliczanie podatku dochodowego od braku spadku, niewykreślanie przez komornika hipotecznego wpisu z księgi wieczystej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy jako prawidłowe Sąd Okręgowy podziela, przyjmując za własne, podobnie jak ich ocenę jurydyczną, dokonaną u podstaw rozstrzygnięcia.

Skarżący nie formułuje zarzutów w apelacji w taki sposób, aby kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie była utrudniona. Jednakże odnosząc się do zawartych w uzasadnieniu apelacji tez, należy wskazać, że w oparciu o materiał dowodowy sprawy nie sposób uznać, aby Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a powód był pozbawiony możliwości działania i obrony swoich praw.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00; z 21 października 2005 r., III CK 161/05; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07). Co do zasady zatem przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezająłwienie przedmiotu sporu.

Opisana sytuacja nie miała miejsca w badanej sprawie. Sąd Rejonowy prawidłowo zidentyfikował żądanie pozwu i dokonał właściwej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego, wywodząc że odpowiedzialność odszkodowawcza komornika sądowego określona została w art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tj. w Dz. U. z 2018 r. poz. 771 ze zm.). Nie sposób zatem powiedzieć ażeby istoty sprawy nie została rozpoznana. Nie można też stwierdzić, że powód został pozbawiony możliwości działania i obrony swoich praw, albowiem Sąd brał pod uwagę wszelkie twierdzenia i dowody zgłaszane przez stronę, zapewniając realną możliwość uczestnictwa w rozprawie.

Sąd Rejonowy odniósł się do podstawy faktycznej, wskazanej przez powoda, mimo nie zawsze jasno wyartykułowanych twierdzeń i prawidłowo przyjął, że powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty, którą, w jego ocenie, pozwany nienależnie pobrał tytułem kosztów egzekucyjnych, a zatem domagał się naprawienia szkody wyrządzonej przez komornika sądowego za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Sąd I instancji trafnie też uznał, że zasadność zgłoszonych przez powoda roszczeń nie została przez niego skutecznie wykazana,

bowiem poza ogólnymi stwierdzeniami zawartymi w pismach procesowych, że pozwany Komornik pobrał od niego podwójne koszty egzekucji i zawyżył inne należności, nie udowodnił podnoszonych okoliczności.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 6 k.c., jeśli określona okoliczność wymaga dowodu, to ciężar jej udowodnienia spoczywa na osobie, która z niej wywodzi skutki prawne, a w myśl odpowiednika procesowego wskazanej normy, to jest oraz art. 232 zd. 1 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód nie wykazał, jakie konkretne zdarzenia lub zachowania pozwanego doprowadziły do powstania w jego majątku szkody i jaka była ewentualnie jej wysokość.

Z materiału dowodowego przedstawionego przez strony nie wynika, ażeby Komornik niezasadnie pobrał jakiegokolwiek koszty egzekucyjne od powoda w sytuacji, gdy, wbrew zarzutom apelacji postępowanie egzekucyjne było prowadzone w sprawie sygn. akt Km 31/14, zaś spełnienie świadczenia do rąk wierzyciela przez spadkobiercę dłużnika nie zniweczyło wskazanego faktu procesowego.

Umorzenie egzekucji, na podstawie 825 pkt 1 k.p.c. (postanowienie z dnia 19 września 2016 r.) na wniosek wierzyciela wywołany spłatą przez R. P. całości należności wierzyciela bezpośrednio na jego rachunek bankowy skutkowało wydaniem postanowienia także w przedmiocie kosztów prowadzonej egzekucji (art. 770 k.p.c.).

Prawidłowość i wysokość naliczanych przez pozwanego komornika kosztów egzekucyjnych była pod kontrolą Sądu, wywołaną skargami na czynności komornika. Dodać w tym miejscu należy, że powód z chwilą śmierci wuja, jako jego spadkobierca testamentowy, wstąpił w prawa i obowiązki spadkodawcy z ograniczeniem do wysokości otrzymanego spadku. W związku z tym wszelkie zobowiązania dotychczas ciążyące na zmarłym oraz konsekwencje z tym związane przeszły na powoda. Komornik miał zatem prawo do naliczenia kosztów w postępowaniu egzekucyjnym, które pierwotnie było prowadzone przeciwko poprzednikowi prawnemu powoda i obciążenia nimi skarżącego. Fakt, że powód sprzedając nabytą nieruchomość dokonał jednoczesnej spłaty wierzycieli, nie zwalnia skarżącego - wbrew jego zapatrywaniom - z obowiązku poniesienia dotychczas wygenerowanych kosztów egzekucyjnych. Nadto, w akcie notarialnym, obejmującym w swej treści umowę sprzedaży przedmiotowej nieruchomości wyszczególniono również koszty egzekucyjne, należne z racji wymienionych w nim postępowań. Wysokość tych kosztów - aktualnie kwestionowanych przez powoda - została zatem stwierdzona w dokumencie urzędowym, zgodnie z którym strony, w tym powód, oświadczyły, że cena uzyskana ze sprzedaży nieruchomości zostanie przeznaczona na spłatę wierzycieli oraz pokrycie kosztów ustalonych w prowadzonych przez pozwanego postępowaniach egzekucyjnych, których wysokość została dodatkowo określona w akcie notarialnym. W tym stanie rzeczy powiedziec należy, że w apelacji nie zawarto jakiegokolwiek, należycie wywiedzionego zarzutu, który czyniłby rozważania Sądu Rejonowego chybionymi.

Nie sposób również podzielić zarzutu apelacji, aby powód został pozbawiony możliwości działania i możliwości obrony swoich praw. Szczegółowa analiza akt sprawy potwierdza konkluzję Sądu I instancji, że powód (jak również jego pełnomocnik w osobie matki) był pouczany przez Sąd o przysługujących mu uprawnieniach, w tym o powinności skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, jednakże kategorycznie temu odmówili.

Pozostałe zarzuty obejmujące kwestie wpisów w księgach wieczystych czy podatków nie pozostają w związku merytorycznym z okolicznościami faktycznymi niniejszej sprawy i nie wpływają na ich ocenę jurydyczną.

W tym stanie rzeczy, niezasadna apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w odwołaniu do zasady wyrażonej w art. 102 k.p.c. Charakter sprawy, subiektywne przekonanie powoda o zasadności jego żądań w kontekście dość zawilej materii, związanej z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego i rozliczaniem kosztów, oraz sytuacja życiowa powoda przesadzają o szczególnych okolicznościach, o jakich mowa w przywołanej normie prawnej.